

Dyrektor szkoły będzie miał siedem dni na skierowanie na badania lekarskie nauczyciela, który wnioskuje o urlop dla poratowania zdrowia. Taką korektę ustępu 10a artykułu 73. *Karty Nauczyciela* zaproponowała opozycja. Podobny zapis przewiduje rządowy projekt ustawy nowelizującej *Prawo oświatowe* i kilka innych ustaw, w tym *Kartę Nauczyciela*. Na tym kończy się katalog zgodności pomiędzy rządzącą większością a opozycją w sprawie nauczycielskich urlopów zdrowotnych. Na dalsze zmiany, postulowane przez opozycję i popierane przez nauczycielskich związkowców, resort edukacji nie zgodził się. Dyskutowano o tym 25 października na posiedzeniu dwóch połączonych komisji sejmowych: edukacji i samorządu terytorialnego.

Zgoda na siedem dni

W projekcie nowelizacji *Karty Nauczyciela*, autorstwa posłów Platformy Obywatelskiej, zaproponowano wprowadzenie obowiązkowego siedmiodniowego terminu wydania przez dyrektora skierowania na badanie lekarskie nauczycielowi, który złożył wniosek o urlop dla poratowania zdrowia. Z uzasadnienia projektu można wyczytać, że inicjatorom chodzi o zabezpieczenie interesu nauczyciela na wypadek, gdyby dyrektor chciał, mówiąc popularnie, grać na zwłokę. W rządowym projekcie ustawy nowelizującej *Prawo oświatowe* i m.in. *Kartę Nauczyciela*, resort edukacji zaproponował podobną do inicjatywy opozycji zmianę. Ustęp 10a artykułu 73. *Karty Nauczyciela* miałby brzmieć: *Dyrektor szkoły, na pisemny wniosek nauczyciela o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, w terminie nie dłuższym niż 7 dni roboczych od dnia złożenia wniosku, wydaje skierowanie na badanie lekarskie przeprowadzane przez uprawnionego lekarza.*

Brak zgody na inne korekty

Autorzy inicjatywy opozycyjnej zaproponowali również zapisy, które ich zdaniem gwarantowałyby, że okres postępowania odwoławczego od orzeczenia lekarskiego nie wliczałby się do okresu urlopu nauczyciela. Wiceminister edukacji narodowej Małgorzata Machałek uznała poprawki za niepotrzebne. W jej, i radcy prawnego MEN, opinii aktualne brzmienie obowiązujących przepisów jest wystarczające. Stosując je może być osiągnąć cel, o który chodzi posłom proponującym modyfikację. Przedstawiciele resortu wyjaśnili, że podczas dwuinstancyjnego postępowania odwoławczego organ drugiej instancji analizując sprawę ponownie rozstrzyga również o terminie rozpoczęcia urlopu przez nauczyciela. Zatem dodatkowe regulacje nie są potrzebne, wprowadzałyby jedynie chaos. Z tym wywoływaniem próbował jeszcze dyskutować wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jak mówił, prawnicy ZNP mają w tej kwestii zupełnie inne zdanie niż prawnicy resortu edukacji. Namawiał urzędników do spotkania i omówienia sprawy. Jednak zaproponowane przez MEN nowe brzmienie ust. 10a art. 73 *Karty Nauczyciela* zostało w głosowaniu przyjęte bez dodatkowych uzupełnień.